

1. [I]stotą instytucji zapisu na sąd polubowny jest poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Jeżeli umowa nie przewiduje dla sądu polubownego funkcji rozstrzygania sporu, to tego rodzaju zapis nie stanowi zapisu na sąd polubowny, do którego znajdują zastosowanie przepisy art. 697 – 715 k.p.c.

2. Umowa o poddanie sporu właściwości sądu polubownego, w której funkcja „rozstrzygania” sądu polubownego miałyby polegać wyłącznie na prowadzeniu mediacji w celu zawarcia przez strony ugody, nie jest zapisem na sąd polubowny.

**Postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 11 października 2001 r.
IV CKN 139/01**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Filomena Barczewska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Krystyny G. przeciwko Kujawsko-Pomorskiej Regionalnej Kasie Chorych o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 października 2001 r., kasacji powódki od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 czerwca 2000 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 2000 r. i przekazuje sprawę temu Sądowi do rozpoznania.

Uzasadnienie

Krystyna G. jako właścicielka apteki na terenie Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej wystąpiła przeciwko Kujawsko-Pomorskiej Regionalnej Kasie Chorych

z powództwem o zapłatę należności, które według twierdzeń powódki przysługują jej od strony pozwanej z tytułu refundacji ceny leków wydanych ubezpieczonym w aptece. Jako podstawę materialnoprawną zgłoszonego roszczenia powódka wskazała art. 59^a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, dalej określanej skrótem: ustawa o p.u.z. (Dz.U. Nr 28, poz. 153 z późn. zm.), który stanowi, że apteka otrzymuje refundację ceny leku lub materiału medycznego wydawanego ubezpieczonemu bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub za częściową odpłatnością. Refundacja dokonywana jest przez Kasę Chorych na zasadach, określonych w ustępach 3-5 art. 59^a ustawy o p.u.z. Zgodnie z tymi zasadami Kasa Chorych zawiera porozumienie z Okręgową Izbą Aptekarską, w którym ustala się terminy przedstawiania przez apteki Kasie Chorych zbiorczych zestawień zrealizowanych recept, terminy zwrotu aptekom należności z tytułu refundacji, tryb udostępniania Kasie Chorych do kontroli recept zrealizowanych przez ubezpieczonych i związanych z tym informacji, a także wysokość odsetek należnych aptekom w razie nieterminowej refundacji ceny. Uzgodnienia objęte porozumieniem obowiązują Kasę Chorych oraz wszystkie apteki na terenie działania danej Kasy Chorych oraz danej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Sąd Okręgowy rozpoznając to powództwo ustalił, że pozwana Kasa Chorych zgodnie z art. 59^a ust. 3 ustawy o p.u.z. zawarła w dniu 28 grudnia 1998 r. porozumienie z Okręgową Izbą Aptekarską, na terenie której powódka prowadzi aptekę. W porozumieniu tym ustalone zostały terminy składania zrealizowanych recept, tryb ich kontroli oraz wysokość odsetek należnych aptekom w razie nieterminowej refundacji ceny. Według § 8 porozumienia „spory wynikające z realizacji warunków porozumienia rozstrzyga sąd polubowny, w skład którego wchodzi przedstawiciele stron porozumienia. W przypadku nie osiągnięcia porozumienia stronom przysługuje postępowanie przed właściwym sądem”.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 23 lutego 2000 r. odrzucił pozew na podstawie art. 199 pkt 4 k.p.c. uznając, że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego wskazanego w powołanym porozumieniu z dnia 28 grudnia 2000 r. Złożone przez powódkę zażalenie Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 28 czerwca 2000 r. oddalił, dzieląc pogląd Sądu Okręgowego.

Rozpoznając kasację, w której powódka, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia a także postanowienia Sądu Okręgowego, zarzuciła naruszenie art. 199 pkt 4 k.p.c. przez jego zastosowanie, Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jest oparta na usprawiedliwionej podstawie. W sprawie przedmiotem procesu jest roszczenie powódki o zapłatę należności, które według twierdzeń powódki przysługują jej od strony pozwanej z tytułu refundacji ceny leków wydanych ubezpieczonemu w aptece, którą prowadzi.

Strona pozwana nie wykazała, aby roszczenie powódki było przedmiotem zapisu na sąd polubowny. Podstawę działania sądu polubownego wyznaczają dwa czynniki – wola stron oraz pozwalający przepis ustawy. W sprawie nie zostało wykazane, aby wolą powódki oraz strony pozwanej powołany został sąd polubowny do rozstrzygnięcia sporu, którego przedmiotem jest zgłoszone przez powódkę roszczenie o zapłatę należności z tytułu refundacji ceny leków wydanych ubezpieczonemu w aptece. Porozumienie z dnia 28 grudnia 1998 r., na które powołała się strona pozwana nie mogło stanowić podstawy do uznania, że strony łączy zapis na sąd polubowny. Po pierwsze powódka nie jest stroną tego porozumienia. Po drugie przyjęte w nim uzgodnienia nie obejmują – z oczywistych względów – uprawnień aptek z tytułu refundacji ceny leków, lecz dotyczą kwestii techniczno-organizacyjnych związanych z realizacją prawa do refundacji ceny leków (terminy i tryb działania aptek oraz Kasy Chorych). Po trzecie – gdyby nawet uznać, że roszczenie powódki wchodzi w zakres spraw objętych porozumieniem z dnia 28 grudnia 1998 r. – zapis przyjęty w § 8 porozumienia nie jest zapisem na sąd polubowny.

Jak wynika z przepisu art. 698 § 1 k.p.c. **istotą instytucji zapisu na sąd polubowny jest poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Jeżeli umowa nie przewiduje dla sądu polubownego funkcji rozstrzygnięcia sporu, to tego rodzaju zapis nie stanowi zapisu na sąd polubowny, do którego znajdują zastosowanie przepisy art. 697 - 715 k.p.c.** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r. V CKN 379/00, nie publikowany). Wprawdzie w § 8 porozumienia ustalono, że „spory wynikające z realizacji warunków Porozumienia-Umowy rozstrzyga sąd polubowny”, ale funkcja „rozstrzygnięcia” tego sądu sprowadzona została – na co wskazuje sformułowanie „w przypadku nie osiągnięcia porozumienia stronom przysługuje postępowanie przed właściwym Sądem” – wyłącznie do mediacji. W istocie sąd polubowny spełniałby jedynie funkcję koncyliacyjną bez możliwości rozstrzygnięcia sporu. **Umowa o poddanie sporu właściwości sądu polubownego, w której funkcja „rozstrzygnięcia” sądu polubownego miałyby polegać wyłącznie na prowadzeniu mediacji w celu zawarcia przez strony ugody, nie jest zapisem na sąd polubowny.**

Z przytoczonych względów, uznając kasację za usprawiedliwioną, należało orzec jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego